

Grill

W czwartek 13 maja w godzinach popołudniowych zostało zorganizowane na terenie Schroniska dla osób bezdomnych w Nochowiu spotkanie integracyjne z cyklu spotkań grupy samopomocowej w ramach współpracy z Fundacją „BARKA” w Poznaniu. Dzięki spotkaniu sezon grillowy oficjalnie rozpoczęliśmy. Oprócz smażonych kiełbasek, na spotkanie również zostały przygotowane dwa placki (murzynek i placek drożdżowy) przez mieszkańców schroniska, oraz przepyszna sałatka przygotowana przez jednego z mieszkańców pana Roberta. Było bardzo miło, sympatycznie czas spędziliśmy na wspólnych rozmowach. Po konsumpcji przenieśliśmy się na przed budynku gdzie mieszkańcy i pracownicy Fundacji rozegrali mecz piłką siatkową. Była rywalizacja, i dużo śmiechu. Ruch wszystkim dobrze zrobił. I już wiemy, że był to pierwszy z meczy, ale na pewno nie ostatni.





Upominki

W poniedziałek 19 kwietnia na teren schroniska w Nochowie zostały przywiezione upominki zebrane w ramach zorganizowanej akcji przez Panią Beatę Nowacką koordynatora Szkolnego Klubu Wolontariatu przy Szkole Podstawowej nr 5 w Śremie. Wśród przywiezionych rzeczy znajdowały się drobne środki czystości oraz bielizna dla mieszkańców schronisk. Wszystkim zaangażowanym osobom bardzo dziękujemy za przekazane rzeczy a Pani Koordynator, jaki i wolontariuszom gratulujemy podjętej inicjatywy. Bardzo dziękujemy w imieniu mieszkańców.



Tłusty czwartek w schronisku.

Tradycji stało się zadość. Od samego rana w Schronisku dla bezdomnych w Nochowie pachniało świeżo pieczonymi pączkami. Pan Piotr z uśmiechem na twarzy robi to co uwielbia czyli piecze ciasta, babki, a dzisiejszego dnia pączki. Mieszkaniec z zawodu jak i zamiłowania jest cukiernikiem w przeszłości prowadził i swoją cukiernię. Natomiast los bywa przewrotny i dużo się u niego w życiu zmieniło, dzisiaj musi od nowa stawiać kroki życiowe i zmieniać swoją codzienność. Najważniejsze że chce zmian!

Pan Piotrek piecze często z czego wszyscy się cieszymy bo szuka później chętnych do degustacji. Sam w kuchni czuje się jak „ryba w wodzie” jego wypieków nie powstydziliby się niejedna cukiernia i pewnie nie jedną gospodynię domową mogłaby zawstydzić.

„Dalej dalej kobiety uciekać z kuchni bo nie lubię jak ktoś mi się krząta pod nogami” – z uśmiechem na twarzy tak skomentował p. Piotrek pracownice fundacji które rano weszły do kuchni aby zrobić mu ukradkiem zdjęcia podczas pracy i nie ukrywajmy, przyciągnięte zapachem pączków. Jako człowiek jest bardzo sympatyczny, skromny, uśmiechnięty. Mimo różnych przeciwności losu patrzy pozytywnie w przyszłość i pracuje na lepsze jutro.

Schronisko jest miejscem dla osób bezdomnych, które chcą coś w swoim życiu zmienić. Miejsce które Fundacja prowadzi ma na celu stworzenie warunków dzięki którym osoba bezdomna będzie mogła rozpocząć prace nad sobą w skutek której usamodzielnia się i wyjdzie z bezdomności. Droga którą bezdomni muszą pokonać nieraz bywa bardzo kręta, ale dzięki temu ze schronisko to instytucja nikt nie zostaje sam ze swoimi problemami. Z każdą osobom prowadzona jest praca w zależności od jej indywidualnych potrzeb. Ponieważ wychodzimy z założenia że każdy zasługuje na drugą szansę.

